

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 6 listopada 1934 r.—

1163.—

T r e ś ć n u m e r u :

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

- | | | |
|--|----|----|
| 1. "Liet.Aidas" o stosunkach polsko-litewskich.— | I. | 1. |
| 2. "Liet.Aidas" o wejściu w życie paktu Ententy Bałtyckiej.— | " | " |

K r o n i k a .

- | | | |
|---|---|----|
| 3. Sprawa rokowań z Łotwą.— | " | 2. |
| 4. Udział Litwy w międzynarodowej konferencji kolejowej.— | " | 3. |
| 5. Polska propozycja współpracy kulturalnej.— | " | " |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

- | | | |
|--|------|---|
| 6. Sprawa Izby Pracy.— | III. | " |
| 7. Sprawa wzmożenia konsumpcji mleka.— | " | " |
| 8. Zmiany personalne w sądownictwie.— | " | " |
| 9. Nowa ustawa o komornikach sądowych.— | " | " |
| 10. Bezpłatni obrońcy w sprawach cywilnych.— | " | " |

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

- | | | |
|---|------|---|
| 11. Zmiana taktyki hitlerowców kłajpedzkich.— | VII. | " |
| 12. Rewizja w bankach kłajpedzkich.— | " | " |

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t . A i d a s" o s t o s u n k a c h p o l s k o - l i -
t e w s k i c h . "Liet.Aidas" Nr.251 z 3.XI.1934 r. Art.p.t."Stę-
snili do Polski". Streszczenie:

Dr.Pakalniszkis na łamach "Rytasa" stawia pesymistyczne prognozy odnośnie polityki europejskiej. W związku z tem porusza również politykę litewską. Dr.Pakalniszkis przewiduje, że stosunki polsko-francuskie zbroczą na dawne tory i że stosunek Francji do państw bałtyckich ulegnie zmianie. Francja znowu będzie patrzeć na kraje bałtyckie przez polskie okulary. Stosunki Litwy z Niemcami w takim wypadku również by nie uległy poprawie. Przeciwnie. Gdyby Niemcy wróciły do Ligi Narodów, sytuacja Litwy by się pogorszyła. Jako wniosek wydaje się dr.Pakalniszkisowi, że unormowanie stosunków polsko-litewskich jest bardzo ważną, kardynalną kwestją polityki litewskiej.

Tak się już dzieje, że gdyby "Rytas" nie wymyślił czegoś pesymistycznego, nie miałby materiału do swych wstępnych artykułów, zwłaszcza w wypadkach, kiedy wytyczne "Rytasa" w jakiejkolwiek sprawie są sprzeczne ze stanowiskiem rządu. Tym razem "Rytas" również nie ma nic konkretnego dla uzasadnienia swych domysłów i wywołuje w czytelnikach niepokój jedynie dlatego, że za wszelką cenę pragnie stosunków z Polską. Już w swoim czasie "Rytas" zarekomendował siebie w tej sprawie w sposób niezbyt godny zazdrości. Z ubolewaniem stwierdzić należy, że obecnie również wysuwa on tę sprawę bez żadnego poczucia odpowiedzialności. "Rytas" przecież zna całą skomplikowaną sprawę stosunków polsko-litewskich, a mimo to operuje tylko pustymi słowami o potrzebie pojednania, nie czyniąc, podobnie zresztą, jak Polacy, żadnych propozycji.

Sytuacja w stosunkach polsko-litewskich jest istotnie nienormalna. Naprawa jej nie zależy jednak od Litwy. Skoro "Rytas" wciąż mówi o potrzebie porozumienia, niech wymyśli formułę, którą Litwa nie naruszając swego honoru i interesów mogłaby przyjąć i której jednocześnie nie odrzuciłaby Polska. Należy wątpić, by "Rytas" mógł to zadanie wykonać.-

"L i e t . A i d a s" o w e j ś c i u w ż y c i e p a k t u
E n t e n t y B a ł t y c k i e j . "Liet.Aidas" Nr.251 z 3.XI.34 r.
Art.p.t."Po wejściu w życie paktu o Entencie Bałtyckiej".Streszczenie:

Z dniem zdeponowania dokumentów ratyfikacyjnych, odnoszących się do Ententy Bałtyckiej, należy ją uważać za fakt dokonany. Państwa bałtyckie istotnie mają podstawę do radości. Z jednej strony bowiem Ententa Bałtycka jest przynajmniej częściowym zrealizowaniem ideału, do którego państwa bałtyckie dążyły od pierwszych dni swego niezawisłego życia, z drugiej strony kraje bałtyckie, zawierając Ententę, pokonały istotnie duże przeszkody, które stały na drodze do ich porozumienia. Do tego możnaby jeszcze dodać szczególne warunki polityczne, w jakich zawarcie Ententy Bałtyckiej się dokonało i które zwiększają jej znaczenie.

Mówiąc o wysiłkach państw bałtyckich w kierunku zbliżenia należy zaznaczyć, że czynione one były niemal stale. Zmuszała do tego wspólnota interesów państw bałtyckich, a zwłaszcza wspólna potrzeba obrony ich niepodległości. Gdy się rzuci okiem na historję państw bałtyckich po wojnie światowej, to się wciąż stykać będzie z faktami świadczącymi, że państwa bałtyckie, które zdecydowały od samego początku działać solidarnie, pozostały cały czas wierne zasadom tej solidarności. O ile się zdarzały wyjątki, było ich niewiele. O ile w miarę zmiany układów politycznych w Europie Wschodniej warunki współpracy politycznej państw bałtyckich niezawsze były pomyslnie i współpraca ta niezawsze mogła się przejawiać tak, jakby to odpowiadało interesom krajów bałtyckich, okoliczność tę niezawsze można przypisać samym państwom bałtyckim. W dziedzinie ekonomicznej, gdzie państwa bałtyckie były mniej skrupowane, solidarność ich interesów znalazła swój wyraz w t.zw.klauzuli bałtyckiej, która była uwzględniana we wszystkich traktatach handlowych państw bałtyckich z innymi krajami. Klauzula ta pozostała aż do stworzenia Ententy Bałtyckiej formalnym symbolem jedności państw bałtyckich.

Przechodząc do przeszkód, które stały na drodze do porozumienia państw bałtyckich, wystarczy przypomnieć przebieg rokowań w sprawie utworzenia Ententy. Zarówno w prasie litewskiej, jak i za-

granicznej ujawnione zostały przeszkody, czynione w czasie tych rokowań ze strony niektórych sąsiadów. Przeszkody te przejawiały się gdzieś tam nawet w postaci otwartych pogroźek, dążących do zburzenia przewidzianej ugody. W tym czasie odbywała się wymiana not w sprawie zapewnienia niezawisłości państw bałtyckich i rokowań odnośnie utworzenia wzajemnego paktu pomocy. W Europie Wschodniej powstał istny wir polityczny, w którym małe państwa bałtyckie z trudem się orjentowały, a z jeszcze większym trudem przeprowadzały samodzielną politykę.

Gdy się pokonało wszystkie te przeszkody i osiągnięto porozumienie, należy tembardziej je cenić. Narazie warunki polityczne w Europie Wschodniej są takie, że Ententa państw bałtyckich staje się konieczna dla ochrony ich niezawisłości. Trudno sądzić, co się ukrywa za paktem polsko-niemieckim z 26 stycznia. Jednak fakt, że państwa te negatywnie się odezwały w sprawie propozycji ZSRR odnośnie zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich i że zajęły również negatywne stanowisko względem paktu wschodniego, siłą rzeczy zmusza do zbadania znaczenia tego paktu. Prasa krajów, którym zależy na utrzymaniu pokoju poczyniła już odpowiednie wnioski. Sprawą tą nie mogą się nie zająć również państwa bałtyckie.

Oczywiście Ententa Bałtycka nie daje państwom bałtyckim pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Siły zbrojne państw bałtyckich nawet łącznie wzięte, są słabe w porównaniu z siłami jednego tylko z ich wielkich sąsiadów. Jednak nie zmniejsza to znaczenia Ententy Bałtyckiej. Przeciwnie. W obecnych warunkach daje państwom bałtyckim maksimum bezpieczeństwa. Sprawa hitlerowców w Kłajpedzie, Bractwo Bałtyckiego w Rydze, okoliczności wypadków z 7 czerwca w Kownie i niektóre inne rzeczy świadczą, że państwa bałtyckie mają dostateczne podstawy do zatroszczenia się o swe bezpieczeństwo również od wewnątrz. W tym wypadku bliższy kontakt polityczny niewątpliwie będzie dla wszystkich korzystny.

Zrozumieć samo przez się jest rzeczą, że Ententa Bałtycka, ustalając ścisłą współpracę polityczną między państwami bałtyckimi, znacznie wzmacnia również zewnętrzną ochronę tych państw. Największe znaczenie ma w tym względzie konsolidacja międzynarodowej sytuacji państw bałtyckich. Już w Genewie zauważono, jak po podpisaniu paktu o Entencie Bałtyckiej wzrosło ogólne zainteresowanie państwami bałtyckimi. Zainteresowanie to, rzecz prosta, pochodzi nie ze zwykłej ciekawości, a tylko z roli, jaką Ententa Bałtycka może odegrać w polityce pokoju. Podpisując pakt o Entencie Bałtyckiej, Litwa, Łotwa i Estonia wypowiedziały się tem samem za wspólną linią polityczną, która zmierza do utrzymania w Europie pokoju na podstawie istniejących traktatów. Wprawdzie Ententa Bałtycka nie może, przynajmniej formalnie, być zaliczona do regionalnych paktów bezpieczeństwa, przy pomocy których dąży się do poparcia systemu obecnego pokoju, jednak niepodobna zaprzeczyć tej Entencie dążenia do tych samych celów. Z tego względu niezależnie od wyników porozumienia w sprawie wschodniego paktu wzajemnej pomocy, Ententa Bałtycka w Europie Wschodniej będzie pierwszym ugrupowaniem państw odnoszącem się do spraw pokojowych. W tym względzie ważne jest zarówno relatywne znaczenie ugrupowania, jak też sam precedens. Ententa Bałtycka może stanowić jądro, przy którym dokonywać się będzie szersza praca nad konsolidacją pokoju. Nie należy zapominać, że dzisiaj oczy niemal całego świata są skierowane na państwa bałtyckie. Potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa w tym zakątku świata jest tak wyraźna, że zajęły się nią zarówno kancelarze dyplomatyczne, jak też opinia światowa.

W takich warunkach Ententa Bałtycka może być kamieniem węgielnym, na którym później może powstać gmach stabilizacji pokoju w Europie Wschodniej. Nakłada to na państwa bałtyckie ważną misję pokojową czuwania, aby ich pokojowa inicjatywa była mocna, trwała i dająca dobre wyniki przede wszystkim dla nich samych. Tego właśnie po wejściu w życie paktu o Entencie Bałtyckiej szczerze życzyć należy zarówno Litwie, jak też jej sojusznikom.

K r o n i k a .

S p r a w a r o k o w a ń z Ł o t w ą . Prasa kowieńska /z 3.XI. 1934/: Elta donosi, że poseł łotewski w Estonji Lepinsz, który będzie przewodniczył delegacji łotewskiej w nadchodzących lit.-łotewskich rokowaniach handlowych, przybył do Rygi. 1 listopada rokował on z odpowiednimi organami łotewskiego M.S.Zagr. i Skarbu.

W dniach najbliższych ma przybyć do Kowna delegacja łotewska.

Udział Litwy w międzynarodowej konferencji kolejowej. Prasa kowieńska /z 3.XI.1934/: Dnia 5-10 listopada odbędzie się w Brukseli międzynarodowa konferencja kolejowa, w której weźmie udział również Litwa. 2 listopada udał się do Brukseli na tę konferencję inspektor kolei inż. Augustaitis.-

Polska propozycja współpracy kulturalnej. "Sekmadienis" Nr.44 /XI.1934/: Wybitni Polacy, jak np. rektor uniwersytetu wileńskiego i inni, którzy odwiedzili Litwę w związku ze zmarłym spowodu katastrofy automobilowej działaczem polskim Świechowskim, w czasie spotkania z działaczami litewskimi zastosowali propozycje nawiązania kontaktu i współpracy kulturalnej pomiędzy Polakami i Litwinami.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Sprawa Izby Pracy. "Sekmadienis" Nr.44 /XI.1934/: Gabinet Ministrów skończył rozważanie projektu ustawy o Izbie Pracy. Ustawa ta ma wejść w życie z dniem 1 stycznia 1935 r. -

Sprawa wzmożenia konsumpcji mleka. "Sekmadienis" Nr.44 /XI.1934/: Zarząd spółki "Lloyd Litewski" wysunął w tych dniach wniosek, by pracownicy instytucyj pili zamiast herbaty na drugie śniadanie mleko. Jak słychać, cały szereg instytucyj ma to wprowadzić u siebie, co by znacznie wzogło spożycie mleka.-

Zmiany personalne w sądownictwie. Prasa kowieńska /z 3.XI.1934/: Sekretarz wydziału kryminalnego Trybunału Najwyższego p. Zabielski został mianowany sekretarzem wydziału cywilnego Trybunału. Sekretarz zaś wydziału cywilnego Trybunału Jerutaitis został przeniesiony na stanowisko sędziego rejonowego w Oniksztach. Wreszcie p. Krikszcziukaitisowa została mianowana sekretarzem wydziału kryminalnego.-

Nowa ustawa o komornikach sądowych. Prasa kowieńska /z 3.XI.1934/: W tych dniach M-stwo Sprawiedliwości przesłało prezesom wszystkich sądów i sędziom rejonowym projekt ustawy o komornikach sądowych celem zapoznania się z nim.

Do dn. 15 listopada prezesi sądów i sędziowie rejonowi muszą przesłać M-stwu Sprawiedliwości swe uwagi o projekcie ustawy. Ustawa ma być wprowadzona jeszcze w r.b.

Jednocześnie M-stwo Sprawiedliwości przesłało prezesom sądów program egzaminów dla adwokatów.-

Bezpłatni obrońcy w sprawach cywilnych. "Sekmadienis" Nr.44 /XI.1934/: M-stwo Sprawiedliwości projektuje w przyszłości wyznaczyć bezpłatnych obrońców również w sprawach cywilnych, podobnie, jak się wyznacza adwokatów w sprawach kryminalnych. Projekt ten spowodowała okoliczność, iż ludzie pragnący wytoczyć sprawę cywilną, uskarżają się, iż nie mogą procesować się spowodu braku środków.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

Zmiana taktyki hitlerowców w kłajpedzkich. "Sekmadienis" Nr.44 /XI.1934/: Jak słychać, hitlerowcy kłajpedzcy chcą zmienić swą taktykę polityczną. Mianowicie w przyszłości, działając na obszarze Kłajpedy, będą musieli hitlerowcy czasowo wyrzec się swastyki i teoryj rasowych. W ten sposób hitlerowcy mają wrócić do taktyki, jakiej używali w 1925 r.-

Rewizja w bankach kłajpedzkich. "Liet. Aidas" Nr.251 /XI.1934/: Policja litewska przeprowadziła rewizję w trzech bankach kłajpedzkich. Policja otrzymała poprzednio wiadomości, iż banki te przeprowadzają operacje na szkodę Państwa Litewskiego. Policja skonfiskowała szereg bankowych dokumentów. Śledztwo w toku.-

